

W Łwowie, dnia 25 stycznia 1890.

Po zawierusze wyborczej nastąpiły u nas czasy spokoju. Zwyrodnicy i zwycięzcy zebrali się do pracy, ażeby w następstwie, gdyby znowu walka wybuchnąć miała — poszycić się mniej lub więcej dodatnimi — faktycznymi rezultatami. Nowy prezes Adam z wydziałem swym zajęty jest przedsięwzięciami na wzór kol. Laszowskiego et consortes, co więcęj zaczynają koledzy partyi „narodowo-postępowej“ trochę więcęj liczyć się z nowym ruchem wśród młodzieży.

Mowa kol. Adama na obchodzie powstania Styczniowego była wogóle wcale dodatnią i niekoniecznie zgodną z enuncyacyami jego najgorliwzych stronników. Krótką jej treść podał „Kuryer Lwowski:“ opowiedział Adam pokrótce dzieje ruchu z 1863/4 r. zaznaczył że młodzież polska z zapałem odnosi się do tych chwil minionych i że nigdy nie da się z prawdziwej drogi do wolności zepchnąć prądami wstecznymi. Przemówienie to trzymane w formie więcęj — ogólniej i okolicznościowej nie daje nam wprowadzić żadnych pozytywnych danych do ocenienia środków działalności t. z. młodzieży „narodowo-postępowej.“ w każdym jednak razie więcęj już jest dodatniem od podłych komizmów — jak sprawozdanie „Czytelní akademickiej“ za r. 1888/9.

Młodzież akademicka „postępowa“ a więc ta, która między innemi solidaryzuje się z „wiceem akademickim“ i z „Ogniskiem“ większą czynność dotychczas rozwinęła. Wprowadzając „Kółko postępowe“ w łonie Czytelní nie zostało dotychczas założone, ale kroki przedstąpić poczyniono już — to też spodziewamy się, że myśl naszego kandydata na prezesa kol. Podkowiecza wkrótce już zrealizowaną zostanie. Natomiast inne — istniejące już od dawna w łonie Czytelní kółka zostały przeważnie przez młodzież „postępową“ iż się tak wyrażymy opanowane; w ten sposób ujęłszy dotychczas w nasze ręce prawie cały naukowy ruch w Czytelní. Niemniej zbliżyliśmy się już nie jako zwykli akademicy ale jako członkowie Czytelní do Rusinów przez odnowienie „Kółka słowiańskiego“, tudzież do kolegów teńskich przez nazywanie jako goście na posiedzenie „Kółka zechoty naukowej.“

Na bankiecie uroczystym przez t. z. „Komitet obywatelski“ ku uczczeniu powstania Styczniowego miał przemawiać kol. Adam imieniem uroczowej niejako Czytelní a kol. Podkowi z imieniem opozycji. W ostatniej chwili upoważniła „urzędowo“ Czytelnia kol. Podkowiecza, ażeby także w jej imieniu przemawiał, pomimo że przedtem o przyszłej mowie kol. Podkowiecza wyrażono się jako o „jadzie i truciznie.“